



PELIKANY Z SYSTEMU

NR 2

Satyra w stanie gotowości.

PACJENT PRZEKAZANY. TYLKO KOMU?



Jedna kostka. Cztery godziny. Zero pośpiechu.

1. POWITANIE SYSTEMOWE



2. NEUROLOGICZNIE NIE NASZ

A neurologicznie?

Oceniony. Bez stwierdzonych niepokojących objawów. Co konkretnie budzi wątpliwości?

Dlaczego źle stanął?

Nie trafił stopą w stopień.

No właśnie.

Nie było omdlenia. Mechanizm opisany, pacjent zbadany.

Ale na pewno nic neurologicznego?

Zapraszam do oceny. Pacjent jest bliżej niż hipoteza.

My dzisiaj nie mamy neurologa. Może powinien trafić gdzie indziej.

Najpierw znajdziemy wskazanie u pacjenta. Potem specjalistę na mapie.

Niech powie, czy miał zawroty.

Nie miałem.

A wcześniej?

Przed schodkiem czy przed przyjazdem tutaj?

Brak objawów nie wyklucza wszystkiego.

Zgadza się. Brak neurologa też niczego nie rozpoznaje.

Pierwszy raz widzę diagnostykę z grafiku.

Czekaj. Jeszcze nie sprawdzili innych specjalizacji.

SOR

3. NOS PROWADZI DO INNEGO SZPITALA



4. SCHODEK O PODŁOŻU PSYCHIATRYCZNYM



5. NIECH CZEKA

21:15

Jeszcze test na COVID.

Bez objawów infekcji. Z jakiego wskazania?

Tak będzie szybciej.

Szybciej do czego?

Do przyjęcia.

Przyjęcie oddala się o jedno badanie przy każdej rozmowie.

Kto go zleca i kto wykona?

Wy przecież jeszcze jesteście.

Jesteśmy, bo nie przejmujecie.

To się dobrze składa.

Niech siedzi. Nie wstaje. Nie ściąga tego. Nie dotyka.

A oddychać może?

Niech nie utrudnia.

22:10

Niech posiedzi wystarczająco długo, to sam wyjdzie. Nawet wypisu nie trzeba.

Tylko nie nazywaj tego leczeniem.

Spokojnie. Na razie trudno to pomylić.

Stabilny pacjent może poczekać.

Na diagnostykę według pilności. Dlaczego razem z nim ma czekać cały zespół i ambulans?

To ja blokuję karetkę?

Pan czeka na pomoc. To nie to samo.

6. PRZEJMUJĘ

23:10

Proszę nie wywierać presji.

Proszę wskazać, kto przejmuje pacjenta. Pytanie jest to samo, tylko godzina inna.

A karta gdzie?

Pod państwa listą rzeczy, których jeszcze brakuje.

Dlaczego taki długi opis?

Dopisywaliśmy przebieg oczekiwania.

Pacjent się zmieniał?

Pacjent stabilny. Wymagania dynamiczne.

Dobrze. Przyjmiemy. Bez tej całej dyskusji też byśmy przyjęli.

Właśnie sprawdzaliśmy. Przez cztery godziny.

Uraz prawego stawu skokowego. Kończyna zabezpieczona. Aktualna ocena, leczenie i przebieg w karcie.

Przejmuję.

Co pana boli?

Nadal prawa kostka. Neurologie, nos i psychiatrę miałem na razie tylko w rozmowie.

Czyli jednak mieli specjalistę.

Od szukania innego szpitala.

Dlaczego do nas?

Zapętlilo się?

Nie. Następny odcinek.



PELIKANY Z SYSTEMU

Satyra w stanie gotowości.

W NASTĘPNYM NUMERZE

NR 3

521 – CZEPIAM SIĘ. ODBIÓR.

521 do zespołu!
Który debil tak
wpisał status?!

Jaki powinien
być?

Nie dyskutuj,
tylko popraw!

Mamy błąd?

Nie. Mamy
łączność.

PLECAK

KIEROWNIK

Kolejny dyżur już wkrótce.

Nowy wyjazd. Stare pretensje.

Łączność jest. Porozumienia brak.